

A jednak recesja

8 sierpnia 2022

W lipcu poziom PMI wyniósł 42,1 pkt. – to trzeci miesiąc z rzędu poniżej granicy 50 pkt. Idziemy prostą drogą do poziomów obserwowanych podczas kryzysu finansowego z 2008 r – ocenił Mariusz Zielonka z Konfederacji Lewiatan.

Wskaźnik PMI dla przemysłu w Polsce w lipcu wyniósł 42,1 pkt. wobec 44,4 pkt. w czerwcu – podała rankingownia S&P Global. Ekonomiści, według konsensusu przygotowanego przez PAP Biznes, spodziewali się spadku PMI do poziomu 43,7 pkt.

Mariusz Zielonka z Konfederacji Lewiatan zauważył, że to trzeci miesiąc z rzędu gdy indeks znalazł się poniżej granicy 50 pkt. „Na słaby odczyt indeksu, a co za tym idzie nastroje menadżerów, wpłynęły przede wszystkim braki w nowych zamówieniach. Zmniejszenie popytu z kolei wpływa na wyraźne osłabienie produkcji. Wszystko to skłania pracodawców do coraz większej wstrzeźliwości co do dalszych planów zatrudnieniowych” – wyjaśnił.

Zdaniem eksperta w danych „wyraźnie widać również schodzenie z zapasów. Stany magazynowe obniżono drugi miesiąc z rzędu, w dodatku w najszybszym tempie od kwietnia 2020 r. To wyraźny sygnał, że czynnik, który jeszcze kilka miesięcy temu znacząco wpływał na wysokość odczytu PKB, straci na znaczeniu”.

„Idziemy prostą drogą do poziomów obserwowanych podczas kryzysu finansowego z 2008 r.” – podsumował Zielonka. Wszystko to skłania do stwierdzenia, że już za parę miesięcy wejdziemy jeśli nie w recesję , to na pewno w spowolnienie gospodarki.

Źródło: [Trybuna.info](https://trybuna.info)